

Kinga Nędza-Sikoniowska

Kraków, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

„Czasie, naprzód!”

Chronometraż w zakładzie pracy,
w radzieckim społeczeństwie, w nowej rodzinie¹

“Time, Forward!” Time Study at Workplace,
in Soviet Society, in a New Family

Abstract: The text discusses early-Soviet temporal experiments as attempts to transplant modernity into the traditional Russian society. The proposals of Aleksei Gastev, Platon Kerzhentsev and Nikolai Kuzmin are analyzed. Each of these concepts has moved the boundaries of social control further and further.

Gastev was the founder of TsIT (Central Institute of Labor) and propagator of Frederick Taylor’s “scientific management” in the USSR. His theory of the Scientific Organization of Labor had enormous influence on the Soviet anthropology of labor.

Members of The League of Time, with Kerzhentsev as their leader, did not limit their activity to the place of work, but tried to implement time-motion studies in the broadly understood social life.

However, the most radical project was the diploma project of house-commune for Anzhero-Sudzhensk designed by the Siberian architect Nikolai Kuzmin, who extended the principles of the “red Taylorism” to the private space of everyday life.

Keywords: Aleksei Gastev, Platon Kerzhentsev, Nikolai Kuzmin, Taylorism, house-commune

Nowoczesność wystąpiła przeciwko tradycyjnym wyobrażeniom temporalnym: sekularyzując czas, wyzwalaając człowieka z tradycyjnych zależności i opanowując świat przyrody. Swoją wizję czasu wypracowywała także wczesnoradziecka kultura – wizję oznaczającą prawdziwą rewolucję dla pogrążonego nadal w chłopskiej

¹ Artykuł powstał dzięki wsparciu grantu Narodowego Centrum Nauki nr 2016/23/N/HS2/01372.

kulturze nowego mieszkańca radzieckich miast. Proces ten proponujemy prześledzić na przykładzie trzech wczesnoradzieckich eksperymentów, z których każdy przesunął dalej granicę kontroli ludzkich zachowań. Są to: koncepcje propagatora taylorizmu w przemyśle Aleksieja Gastiewa; idee Płatona Kierzencewa, przenoszącego pomysły Gastiewa na wiele instytucji państwowo-społecznych; wreszcie głośny projekt architekta Nikołaja Kuźmina, który rozszerzał możliwości wykorzystania chronometrażu dla projektowania czasu prywatnego i przestrzeni domu.

Taylorizm w kraju bolszewików

Jednym z najbardziej wyrazistych przejawów nowoczesności projektu radzieckiego była wielka kariera idei taylorizmu i fordyzmu w ZSRR. Koncepcje Fredericka Taylora, Henry'ego Forda, Franka Bunkera Gilbretha czy innych zachodnich – głównie amerykańskich – prekursorów nauki o zarządzaniu wywoływały żywe zainteresowanie bolszewików. Lata 20. były okresem dużego wpływu amerykańskiego *know-how* na radziecką gospodarkę. Wielu zachodnich inżynierów przyjeżdżało do Związku Radzieckiego, podpisywało intratne kontrakty, budowało fabryki i projektowało miasta, a niektórych zapraszano, by podzieliли się swoim doświadczeniem właśnie w zakresie organizacji pracy (np. architekta Ernsta Maya czy Charlesa E. Sorensena z fabryki Forda)². W czasie wykładów w Swierdłowsku (obecnie Jekaterynburg) w 1924 roku Stalin zachwalał amerykańską rzeczowość i praktycyzm, które jego zdaniem powinny zostać wykorzystane w radzieckiej organizacji pracy: „Połączenie rosyjskiego rewolucyjnego rozmachu z amerykańskim praktycyzmem – oto sens leninizmu w pracy partyjnej i państwowej. Tylko takie połączenie daje nam pełny typ robotnika-leninowca, styl leninizmu w pracy”³.

Racjonalne zaplanowanie procesu produkcyjnego, jego standaryzacja, szczegółowość procedur, nadrzędność planu nad oddolną inicjatywą, przypisanie człowieka do określonej funkcji, powtarzalność wykonywanych czynności, nastawienie na efektywność pracy w czasie, wynagrodzenie na podstawie wykonania normy

² O inspiracjach fordyzmem i tayloryzmem w ZSRR zob. R. Stites, *Revolutionary Dreams. Utopian Vision and Experimental Life in the Russian Revolution*, New York–Oxford 1989, s. 146–155. Opublikowana została poświęcona organizacji pracy korespondencja moskiewskiego Centralnego Instytutu Pracy z Henrym Fordem (zob. *К переписке ЦИТа с Фордом, „Организация труда”* 1928, № 2, [w:] А. Гастев, *Как надо работать. Практическое введение в науку организации труда*, Москва 1966, s. 306–310).

³ И. Сталин, *Об основах ленинизма: лекции, читанные в Свердловском университете*, [w:] idem, *Сочинения*, т. 6, Москва 1947, s. 188. Jeśli nie zaznaczono inaczej, wszystkie tłumaczenia pochodzą od autorki.

oraz waga nadzoru są jednymi z owoców nowoczesnego myślenia o konieczności przebudowy tradycyjnych układów pracy. Tak pojmowana nowoczesność, czyniąc wydajność pracy swoim idolem, stworzyła w warunkach bezwzględного kapitalizmu metody mające na celu jak najwydajniejsze wykorzystanie pracy robotnika – metody często oskarżane o jego wycisk i utożsamiane z pracą mechaniczną oraz bezduszną⁴. Jak się jednak okazało, sposoby na maksymalne wykorzystanie siły roboczej doskonale przyjęły się w Kraju Rad. Znamienna jest tu postawa Lenina, który jeszcze w 1913 roku określił taylorizm jako „naukową metodę wyciskania potu” (w artykułach: „*Naukowy system wyciskania potu* z 1913 roku⁵, *System Taylora – zniewolenie człowieka przez maszynę* z 1914 roku⁶), a po rewolucji, stojąc już na czele „państwa robotników i chłopów”, zalecał studiowanie osiągnięć amerykańskiej nauki o organizacji pracy w celu zwiększenia wydajności radzieckiego robotnika (*Kolejne zadania władzy radzieckiej* przedstawione na zebraniu KC partii w kwietniu 1918 roku)⁷.

Naukową organizacją pracy i zarządzania interesowało się w nowym ustroju wielu badaczy, jednak najważniejszym radzieckim propagatorem amerykańskich metod był bez wątpienia „rosyjski Taylor” – Aleksiej Gastiew (1882-1939) – nie tylko poeta, ale także kierownik Centralnego Instytutu Pracy, CIT (ros. Центральный институт труда, ЦИТ), który sam nazywał swoim „ostatnim artystycznym dziełem”⁸.

CIT zajmował się opracowywaniem teorii naukowej organizacji pracy, NOT (ros. научная организация труда, НОТ) oraz jej implementacją: tworzył oraz popularyzował metodykę szkoleń pracowniczych, teoretyczne i praktyczne analizy procesów organizacji pracy. Dzięki niemu powstała sieć lokalnych oddziałów CIT, szkolących robotników według nowej metody.

Pod koniec lat 30. CIT ostro krytykowano, jego metody uznano za „burżuazyjne”, samego Gastiewa aresztowano i rozstrzelano w 1939 roku. Do idei „czerwonego taylorizmu” wrócono w latach 70. i 80., pojawiły się wówczas nowe wydania tekstów Gastiewa, ale nie reaktywowano działalności Centralnego Instytutu Pracy. Mimo to przez cały okres istnienia ZSRR dostrzegamy wpływy gastiewizmu na radziecką antropologię pracy.

⁴ R. Stites, *Revolutionary Dreams...*, s. 146.

⁵ В. Ленин, „*Научная система выжимания пота*, [w:] idem, *Полное собрание сочинений*, т. 23, изд. 5, Москва 1973, s. 18-19.

⁶ Idem, *Система Тейлора — порабощение человека машиной*, [w:] idem, *Полное собрание...*, т. 24, Москва 1973, s. 369-371.

⁷ Idem, *Очередные задачи Советской власти*, [w:] idem, *Полное собрание...*, т. 36, Москва 1969, s. 165-208.

⁸ Н. Бахрах et al., *Алексей Капитонович Гастев и его „последнее художественное произведение”*, [w:] А. Гастев, *Как надо работать...*, s. 5-16.

Stosunek Gastiewa do człowieka ujawnia opracowywana przez niego metodologia postrzegająca robotnika przez pryzmat jego ciała, traktująca pracę człowieka na wzór maszyny. Instytut wzywał do skrupulatnych obserwacji poszczególnych etapów działań podstawowych. Każdą pracę należy dzielić na najmniejsze, następujące po sobie elementy, a w ramach tychże wydzielić i opisać poszczególne ruchy ludzkiego ciała. CIT postulował szerokie wykorzystywanie w tym celu fotografii poszczególnych momentów ruchu ciała ludzkiego przy pracy, które opisywano, a następnie analizowano ich najbardziej wydajne warianty.

Graficzny symbol CIT przedstawia schemat ręki w trzech etapach uderzenia młotem o kowadło (il. 1). Ten ruch Gastiew uznawał za archetypiczny dla kultury pracy, on też obrazuje dosłownie hasło jego twórczości – poezji „robotniczego uderzenia” (ros. *Поэзия рабочего удара*, 1918)⁹.

CIT nie zatrzymał się jednak na badaniu ruchów elementarnych – wyższym poziomem miał być chronometraż całego procesu roboczego: analiza poszczególnych etapów pracy i doskonalenie organizacji pracy¹⁰. Ta sfera zainteresowań Gastiewa najsilniej wpłynęła na radziecki stosunek do pracy. CIT opracował zestaw tabel służących rozplanowaniu pracy robotnika – od przyścia do pracy aż do końca roboczego dnia zapisywano w nich czas przeznaczany na poszczególne czynności. Ich analiza miała doprowadzić do wyeliminowania marnotrawstwa czasu, lepszej organizacji działań, a dzięki temu zwiększaniu produktywności poszczególnych pracowników. Metodę tę wprowadzono w amerykańskich fabrykach już wcześniej, ale spotkała się ona z ostrą krytyką ruchu robotniczego: oskarżano ją o mechaniczne traktowanie człowieka i jego eksploatację (w systemie tym wynagrodzenie uzależnione było od wykonywania poszczególnych czynności w określonym czasie)¹¹. Gastiew również krytykuje chronometraż w wydaniu wczesnokapitalistycznym, ale jedynie ze względu na nadużycia (zawyżanie norm). Robotnik radziecki powinien wykorzystać tę technikę dla doskonalenia swojej pracy, ale i samego siebie – tak by jak najefektywniej wykorzystać każdą minutę roboczego dnia: „możemy już realizować to, co umownie nazywamy «fotografią dnia

⁹ A. Гастев, *Поэзия рабочего удара*, Москва 1964. W Polsce tom znany jako *Poezja czynu robotniczego* (zob. A. Gastiew, *Poezja czynu robotniczego*, przeł. H. Krahelska, Warszawa 1921). Jerzy Szokalski tłumaczy tytuł tomu jako *Poezja robotniczego zrywu* (zob. J. Szokalski, *Poezja czasu próby*, [w:] *Historia literatury rosyjskiej XX wieku. Praca zbiorowa*, red. A. Drawicz, Warszawa 1997, s. 195).

¹⁰ A. Gastiew zarysowuje to zagadnienie już w programowym tekście z 1921 r. *Nasze zadania* (zob. A. Гастев, *Наши задачи*, [w:] idem, *Как надо работать...*, s. 17-30), rozwija je m.in. w rozprawie *Czas z 1923 r.* (idem, *Время*, [w:] idem, *Как надо работать...*, s. 62-84).

¹¹ Podłożem wielu protestów robotniczych była walka z industrialnym utowarowieniem czasu (K. Marks). Zob. B. Adam, *Czas społeczeństwa przemysłowego i władza*, przeł. D. Łucka, [w:] *Socjologia codzienności*, red. P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska, Kraków 2008, s. 494-496.

pracy». Będziemy uwzględniać drobne jednostki czasu co do minuty, a jeśli będzie potrzeba – do części minuty. Na tym etapie dosłownie będziemy już inżynierami naszego własnego czasu i, bez wątpienia, twórcami naukowej organizacji pracy”¹².

Czasie, naprzód!

Reprezentowana przez Gastiewa wizja czasu była dla kultury tradycyjnej prawdziwą rewolucją, a pamiętajmy, że większość robotników w latach 20. stanowili chłopci o tradycyjnym, religijnym światopoglądzie. Jak zauważa Aron Guriewicz, czasu w kulturze tradycyjnej nie odmierzał zegar. Dzielono go nie na minuty czy godziny, a na pory dnia i roku. Intensywnie płynął w czasie zbiorów, leniwie zimą¹³. Czas nie pędził do przodu – miał charakter cykliczny, wyrastający z rytmu przyrody i kalendarza religijnego. Cykliczność ta sprawiała, że nie planowano odległej przyszłości¹⁴. Badacz stwierdził: „Czas wiejski jest czasem naturalnym, a nie czasem zdarzeń, i dlatego dokładne pomiary nie są mu potrzebne ani im nie podlega. Jest to czas ludzi, którzy nie opanowali przyrody, lecz podporządkowali się jej rytmowi”¹⁵.

Upowszechnienie zegara mechanicznego¹⁶ wiąże się ściśle ze zdobywającą dominację kulturą miejską oraz pojawieniem się „czasu kupieckiego”, o czym pisze Jacques Le Goff w tekście *Czas Kościoła i czas kupca*¹⁷. Wiaże się to również z nową filozofią człowieka, który wyzwala się z tradycyjnych zależności i opanowuje świat przyrody. Decydujący w tym procesie był aspekt sekularyzacji rozumienia czasu, wypierający panujące w średniowieczu przekonanie o Bogu będącym jedynym panem czasu. Dźwięk dzwonów kościelnych nie wystarczał już do zorganizowania

¹² A. Гастев, *Время...*, s. 80.

¹³ A. Guriewicz, *Kategorie kultury średniowiecznej*, przeł. J. Dancygier, Warszawa 1976, s. 108.

¹⁴ Cykliczność w postrzeganiu czasu dotyczy także rosyjskiej – prawosławnej – wsi. Judeochrześcijaństwo wprowadziło co prawda koncepcję czasu linearnego, ale kalendarz liturgiczny ma tu charakter cykliczny, choć odwołuje się nie do wydarzeń mitycznych, a historycznych (zob. M. Eliade, *Sacrum, mit, historia. Wybór esejów*, wyd. 3, przeł. A. Tatarkiewicz, Warszawa 1993, s. 123). Zob. także: E. Przybył-Sadowska, J. Sadowski, D. Urbanek, *Rosja. Przestrzeń, czas i znaki*, Kraków 2016, s. 245-247.

¹⁵ A. Guriewicz, *Kategorie kultury średniowiecznej...*, s. 109.

¹⁶ Od końca XIII w. pojawia się na wieżach miejskich kościołów, od XVI w. powstają zegary „noszone”, rozpowszechniane w XVII w. (zob. A.P. Usher, *A History of Mechanical Inventions*, New York 1988, s. 193-197).

¹⁷ J. Le Goff, *Czas Kościoła i czas kupca*, [w:] *Czas w kulturze*, wyb., oprac. i wstęp A. Zajęczkowski, Warszawa 1988, s. 331-335.

życia – zastąpił je odmierzający czas ludzki zegar¹⁸. Oświecenie to czas rozwoju sztuki zegarmistrzowskiej, ale i czas postrzegania świata w jej terminach. Pojawia się metaforyczne pojmowanie kosmosu jako mechanizmu skomplikowanego, ale możliwego do zrozumienia – gdyż zaplanowanego w sposób racjonalny¹⁹.

Zegar stał się jednym z symboli nowoczesności, które przewrót październikowy zaimportował do Rosji wraz z postulowaną przez bolszewików urbanizacją, industrializacją oraz przebudową antropologiczną²⁰. Plakat Rodczenki i Majakowskiego głosił: Człowiek – tylko z zegarkiem! (ros. Человек – только с часами!), unaoczniając pojawienie się nowego atrybutu człowieczeństwa (il. 2). Na plakacie Abezgusa robotnik spogląda na zegarek, by uświadomić sobie od dawna znaną w kapitalizmie prawdę, że „czas to pieniądz” (w realiach radzieckich: konkretna produkcja, il. 3). Orientacje temporalne plakatu radzieckiego (gwałtowne odrzucenie przeszłości, walka o „światłą przyszłość”) pełniły istotną funkcję w systemie radzieckiej kultury propagandowej²¹. Tempo stało się jednym z wyznaczników nowego człowieka radzieckiego i nowych „stachanowskich” prędkości. Częsty w propagandzie wizerunek lokomotywy („parowóz dziejów”, zazwyczaj prowadzony przez samego Stalina) łączył skojarzenia postępu, potęgi, pozbawionego alternatywy kierunku, ale i nieposkromionego pędu (il. 4).

To, co do pewnego momentu było zaszczepianiem racjonalnego planowania do pozbawionej czasowej dyscypliny kultury, staje się romantyczną, irracjonalną próbą pojmania czasu lub nawet prześcignięcia go. Chłodny projekt zamienia się w marzenie napędzane religijnym paliwem – czas przeradza się w fetysz. W powieści Walentina Katajewa *Czasie, naprzód!* (ros. *Время, вперёд!*) czas nie jest już stałą, on przyspiesza („Zdawało się Mosji, że czas ucieka, przeganiając sam siebie. Czas robił godzinę w minutę”²²; „Mknął czas, z każdym dniem zwiększając swą szybkość”²³). Człowiek nie tylko dotrzymuje mu kroku, ale i porywa się na rywalizację („Czasu mało. Pędzi. Krępuje. Trzeba się z niego wyrwać, wyskoczyć. Trzeba go wyprzedzić”²⁴). W odróżnieniu od tego, co proponował Gastiew, Margulies,

¹⁸ A. Guriewicz, *Kategorie kultury średniowiecznej...*, s. 144-155.

¹⁹ D. Roche, *France in the Enlightenment*, przeł. A. Goldhammer, Cambridge–Massachusetts–London 1998, s. 88.

²⁰ B. Adam podkreśla, że czas staje się narzędziem władzy w tych społeczeństwach, w których „czas zegarowy został zreifikowany, zinternalizowany i narzucony” (B. Adam, *Czas społeczeństwa przemysłowego...*, s. 504).

²¹ A.3. Чеботарёва, *Советское официальное искусство как проявление преобладающего модуса времени*, „Известия Самарского научного центра Российской академии наук” 2011, № 2-3, s. 749-752.

²² W. Katajew, *Czasie, naprzód! Powieść-kronika*, przeł. W. Grodzieńska, S. Pollak, Warszawa 1955, s. 38.

²³ *Ibidem*, s. 151.

²⁴ *Ibidem*, s. 65.

główny bohater powieści, nie używa zegarka – to narzędzie nie jest już dla niego wystarczająco niezawodne: „Wstał o szóstej i wyprzedził czas. Nie było jeszcze wypadku, ażeby właśnie budzik wyrwał go ze snu. Margulies nie mógł zawierzyć takiemu bądź co bądź prostemu mechanizmowi jak zegar, tak drogocennej rzeczy jak czas”²⁵.

Ale co więcej – zegar nie jest mu już potrzebny, ponieważ bohater idealnie zinteryoryzował czas w sobie, ujarzmiając go:

Inżynier bez kieszonkowego zegarka! Nie był opieszwały ani roztargniony. Przeciwnie. Margulies był punktualny, dokładny, systematyczny, miał świetną pamięć. A pomimo to nigdy nie miał kieszonkowego zegarka. [...] Nie odczuwał jego braku. Poznawał czas po mnóstwie najdrobniejszych oznak, rozsianych wokół niego w tym ogromnym ruchomym świecie nowej budowy. [...] Między nim a czasem nie było istotnej różnicy. Pędzili, nie opóźniając się i nie wyprzedzając jeden drugiego, noga w nogę, jak dwaj biegacze, jak biegacz i jego cień, rozpoznając sekundy po migających obok oczach i dłoniach²⁶.

„Liga Czas”

Nie ulega wątpliwości, że projekt zmiany stosunku do czasu człowieka radzieckiego miał nowoczesny wymiar. Wszak chodziło o to, by tym samym zlikwidować „starego człowieka”: tradycyjne układy, które kojarzyły się z chaosem, gnuśną obłomowszczyzną, lenistwem. O nowej wizji czasu w kontekście antropologicznego eksperymentu tak pisał Kierżencew:

Walka o czas to zuchwała walka o stworzenie nowego człowieka, godnego naszej zmierzającej ku komunizmowi epoki. Nasz materiał ludzki, zepsuty w epoce carskiej, lecz skropiony żywą wodą rewolucji, powinien zostać przystosowany do nowych warunków pracy. Precz z prowincjonalizmem, obłomowszczyzną, bałaganiarstwem, ślamazarnością!

Zamiast „a nuż” – dokładne obliczenie.

Zamiast „jakoś” – przemyślany plan.

Zamiast „jakkolwiek” – metoda naukowa.

Zamiast „kiedyś” – 15 października o 20.35.

Poprzez walkę o czas i NOT – ku komunizmowi²⁷.

²⁵ *Ibidem*, s. 5.

²⁶ *Ibidem*, s. 205.

²⁷ П.М. Керженцев, *Принципы организации. Избранные произведения*, Москва 1968, s. 376.

Płaton Kierżencew (w rzeczywistości Lebediew, 1881-1940), dyplomata i dziennikarz, proletkultowiec, pełnił wiele wysokich funkcji w radzieckim aparacie propagandy (m.in. w Rosyjskiej Agencji Telegraficznej ROSTA, zrzeszeniu wydawniczym OGIz, wydawnictwie „Encyklopedia Radziecka”, gazetach „Izwestija”, „Prawda”). Kreowaniu ludzkich postaw poświęcił całe życie, jednak inspiracją stało się dla niego nie doświadczenie trudu fizycznej pracy, a teatr. W odróżnieniu od Gastiewa Kierżencew nigdy nie pracował jako robotnik, był natomiast krytykiem teatralnym, a przy tym zwolennikiem Proletkultu, który rozszerzył granice klasycznie rozumianej sceny: prowadził jej ekspansję nie tylko w przestrzeń widza, ale i dalej – w przestrzeń społeczeństwa²⁸. Podobnie naukowa organizacja pracy (NOT) jego zdaniem powinna była opuścić wąsko rozumianą sferę pracy i zająć się codziennością relacji społecznych; powinna stać się sferą działania ludzi radzieckich.

Taylorizm fascynował Kierżencewa krótko, ale bardzo intensywnie²⁹. Działacz poświęcił mu kilka ważnych prac teoretycznych³⁰, ale przede wszystkim pełnił funkcję organizatora w ramach założonej przez siebie w lipcu 1923 roku „Ligi Czas” (ros. „Лига Время”, potem zwana „Ligą NOT”). Zadaniem Ligi była „walka o prawidłowe wykorzystywanie i ekonomię czasu we wszystkich aspektach życia społecznego i prywatnego, jako podstawowe warunki dla realizacji zasad NOT w ZSRR”³¹. Jej działalność nie dotyczyła jedynie fabryk, ale objęła także dużą część administracji państwowej, szkoły oraz armię. Liga zobowiązywała swych członków do samodyscypliny, notowania wykonywanych codziennie czynności i przeznaczanego na nie czasu (wprowadzono chronokarty). Wzywała również do kontrolowania innych, co gorliwie czyniono. Członkowie Ligi, zwani „elwistami” (od skrótu rosyjskiej nazwy organizacji) lub „notistami”³², byli prawdziwą armią entuzjastów. Walczyli o efektywność, zwalczając takie zjawiska jak spóźnienia do pracy, bezcelowe długie przemowy, kolejki, biurokrację.

Ligę szybko zamknięto – już w lutym 1926 roku³³. Nic dziwnego: gorliwość jej członków przysparzała im wrogów wśród kolegów w pracy, na uczelni, w urzędach. Przeciwny metodom Ligi Czasu był też Gastiew, który uważał, że naukową

²⁸ Idem, *Творческий театр*, Москва 1923, *passim*.

²⁹ R. Stites, *Revolutionary Dreams...*, s. 156.

³⁰ Zob. *Walka o czas* (ros. *Борьба за время*); *Naukowa Organizacja Pracy* (ros. *Научная организация труда*); artykuły w organie prasowym „Ligi Czas” – czasopiśmie „Wriemnia” (ros. „Время”). Teksty Kierżencewa poświęcone tej tematyce wydano wspólnie (zob. П. Керженцев, *Принципы организации...*).

³¹ П.М. Керженцев, *Принципы организации...*, s. 366.

³² R. Stites, *Revolutionary Dreams...*, s. 157.

³³ П.М. Керженцев, *Принципы организации...*, s. 372.

organizację pracy należy przeprowadzać według sposobu naukowo opracowanego przez państwową centralną instytucję³⁴. Ale przede wszystkim Liga stała się zagrożeniem dla władzy, będąc zrzeszeniem oddolnym, znajdującym się poza aparatem państwowym. Partia zmierzała już wówczas do uzyskania monopolu na definiowanie socjalistycznych postaw i ich kontroli; aktywizacja obywateli – nawet jeśli jej cel wydawał się zgodny z głoszoną ideologią – stanowiła groźbę samą w sobie.

Kuźmin: taylorizm w przestrzeni zamieszkania

Płaton Kierzencew był tym, kto podjął się próby wyprowadzenia taylorizmu z fabryk i przeniesienia go do innych sfer życia społecznego: administracji, edukacji, handlu itd. „Liga Czas” stanowiła ogniwo pośrednie pomiędzy ideami Gastiewa a Nikołajem Kuźminem (1905-1985), młodym tomskim architektem, który w swojej pracy dyplomowej – projekcie domu komuny dla górników Anżero-Sudżen-ska (il. 5)³⁵ – poszedł jeszcze dalej, postulując zastosowanie taylorowskich metod w projektowaniu przestrzeni życia prywatnego. Zdaniem Kuźmina codzienne marnowanie czasu na skutek braku racjonalnego, drobiazgowego planu jest przeszkodą na drodze „kulturalnego rozwoju” człowieka: „Z powodu braku organizacji życia w mieszkaniu, braku dokładnych pomiarów czasu, który żywiołowo wpływa na domowej krzątaninie i zabieganiu, rozwój kulturalny robotników nie może być przedstawiony na **planowe** tory [podkreślenie Kuźmina – przyp. K. N.-S.]”³⁶. Przy projektowaniu przestrzeni mieszkalnej Kuźmin zastosował więc mający służyć

³⁴ Z. Martyniak, *Prekursorzy nauki organizacji i zarządzania*, Warszawa 1989, s. 83-84. O konflikcie podejścia „praktyka” Gastiewa i „ideologa” Kierzencewa zob. Z. Sochor, *Soviet Taylorism Revisited*, „Soviet Studies” 1981, № 2, vol. XXXIII, s. 246-264.

³⁵ Н.С. Кузьмин, *Дипломный проект „Дом-коммуна для Анжеро-Судженских горняков”*, promotor К. Лыгин, Томск 1928-1929, kopia dokumentu, archiwum Muzeum Historii Architektury Syberii im. S.N. Balandina (ros. Музей истории архитектуры Сибири им. С.Н. Баландина) przy Nowosybirskim Państwowym Uniwersytecie Architektury, Wzornictwa i Sztuki, NGUADI (ros. Новосибирский Государственный Университет Архитектуры, Дизайна и Искусств, НГУАДИ), № 2201. Nie posiadamy oryginału pracy dyplomowej Kuźmina. Zachowały się jedynie poświęcone jej artykuły architekta z czasopisma „Sowriemiennaja Architiectura” oraz kopia projektu w zmniejszonym formacie w zbiorach Muzeum Historii Architektury Syberii (kwerenda z lutego 2014 r., korespondencja z pracownikami muzeum z 8.04.2016 r. i 11.04.2016 r.). Oryginału dokumentu brak też w archiwum rodzinnym córki architekta (korespondencja z Ksienią Kuźminą z 18.04.2016 r. i 22.04.2016 r.).

³⁶ Idem, *Проблема Научной организации быта*, „Современная архитектура” 1930, № 3, karta 15, recto.

organizacji pracy chronometraż – drobiazgowo wyznaczanie czasu potrzebnego na wykonanie poszczególnych czynności³⁷.

Dla każdej grupy wiekowej architekt stworzył oddzielny plan codziennych zadań nazwany procesem życiowym (ros. бытовой процесс)³⁸. Z dokładnością co do minuty rozplanował czynności fizjologiczne, higieniczne i społeczne (sen, pobudkę, poranną gimnastykę, prysznic, śniadanie, drogę do kopalni, odpoczynek w klubie):

Proces życiowy dorosłych. Pierwsza zmiana:

1. Cisza nocna – godz. 22
2. Sen, 8 godzin. Pobudka – godz. 6.
3. Gimnastyka, 5 min. – godz. 6.05
4. Mycie się, 10 min. – godz. 6.15
5. Prysznic (fakultatywnie 5 min.) – godz. 6.20
6. Ubieranie się, 5 min. – godz. 6.25
7. Przejście na stołówkę, 3 min. – godz. 6.28
8. Śniadanie, 15 min. – godz. 6.43
9. Przejście do garderoby, 2 min. – godz. 6.45
10. Ubieranie się, 5 min. – godz. 6.50
11. Przejście do kopalni, 10 min. – godz. 7
12. Przydzielenie do pracy, przygotowanie do zjazdu. Praca w kopalni. Wyjazd. Bania. Ubieranie się, 8 godzin – godz. 15
13. Powrót do komuny, 10 min. – godz. 15.10
14. Rozbieranie się, 7 min. – godz. 15.17
15. Mycie rąk, 8 min. – godz. 15.25
16. Obiad, 30 min. – godz. 15.55
17. Przejście do sali odpoczynku na czas wolny, 3 min. – godz. 15.58
18. Czas wolny. Można podzierać itp. Wówczas przechodzą do sypialni – godz. 16.58
19. Mycie się (zmiana odzieży), 10 min. – godz. 17.08
20. Przejście na stołówkę, 2 min. – godz. 17.10
21. Herbata, 15 min. – godz. 17.25
22. Przejście do klubu. Kulturalna rozrywka i rozwój. Ćwiczenia fizyczne. Możliwa także bania, pływalnia. Tu życie samo stworzy plan. Przydzielono 4 godziny – godz. 21.25
23. Przejście na stołówkę, kolacja i powrót do sypialni, 25 min. – godz. 21.50
24. Przygotowanie do snu (możliwy także prysznic), 10 min. – godz. 22³⁹.

³⁷ E. Фрейдин, *Коммунальная утопия для анжеро-судженских шахтеров*, „Проект Сибирь” 2005, № 23, s. 51.

³⁸ Н.С. Кузьмин, *Проблема Научной...*, karta 15, verso.

³⁹ *Ibidem*.

Harmonogram ten jest do dziś przywoływany przez badaczy jako sztandarowy przykład radykalizmu bolszewickiej awangardy architektonicznej tych lat – nie-ludzkiej i skrajnie mechanicystycznie traktującej zachowania człowieka. Richard Stites porównał go do Zamiatinowskiego Dekalogu Godzinowego (ros. Часовая Скрижаль)⁴⁰. To efektowne porównanie nie oddaje jednak prawdziwego charakteru inżynierii społecznej w wydaniu tomskiego architekta, która jest w rzeczywistości o wiele bardziej zawoalowana. Kuźmin bowiem uprzedził podobne oskarżenia i wyraźnie zaznaczył: „Czas wyznaczany jest nie dla reglamentowania ruchów człowieka. Człowiek nie jest automatem. Czas ten zaplanowałem dla architektonicznej organizacji komuny”⁴¹. Człowiek jest istotą z natury wolną i w podobny schemat się nie wpisze. Tak szczegółowy plan dnia (osobny dla różnych grup wiekowych) jest bowiem potrzebny nie mieszkańcom, których nikt nie będzie kontrolował, by myli ręce przez osiem minut, a na śniadanie szli trzy. Podobny plan jest jednak potrzebny architektowi, by wiedział – statystycznie – o której porze dnia i w jakim pomieszczeniu człowiek poświęca czas na określone czynności. Dzięki temu Kuźmin mógł zaprojektować budynek wygodny i praktyczny, uwzględniający np. zasadę jak najkrótszych odległości między kolejno odwiedzanymi pomieszczeniami (racjonalizacja codziennej „wędrowki” mieszkańców domu), a także oświetlenia pomieszczeń dziennym światłem (które było oczkiem w głowie modernistycznych architektów)⁴².

Jest to więc próba stworzenia typu idealnego mieszkańca (w rozumieniu Maxa Webera) dla potrzeb metodologii pracy architekta. Nie architekt projektuje codzienną wędrowkę człowieka – zdaje się przekonywać Kuźmin – to ona wpływa na jego ostateczny projekt. Stąd tak dużą wagę przywiązywał do bycia na miejscu, zapoznania się z jego specyfiką. Nie uznawał projektów uniwersalnych, typowych, abstrakcyjnych – krytykował za takie podejście swoich kolegów⁴³.

Uznając zasadność możliwości wykorzystania podobnych analiz w pracy architekta, należy wyrazić wątpliwość, czy w przypadku Kuźmina był to wyłącznie metodologiczny gest. Schemat procesów życiowych został bowiem przez Kuźmina umiejscowiony w szerszym kontekście zaproponowanej przez niego teorii naukowej organizacji życia, NOB (ros. научная теория быта, НТБ), która była zakro-

⁴⁰ R. Stites, *Revolutionary Dreams...*, s. 202. To samo porównanie wykorzystuje Jakub Sadowski (zob. J. Sadowski, *Rewolucja i kontrrewolucja obyczajów. Rodzina, prokreacja i przestrzeń życia w rosyjskim dyskursie utopijnym lat 20. i 30. XX wieku*, Łódź 2005, s. 117).

⁴¹ Н.С. Кузьмин, *Проблема Научной...*, karta 15, verso.

⁴² Ideę tę zawierał programowy dokument nowoczesnych architektów – Karta Ateńska, zob. CIAM's „The Athens Charter” (1933), [w:] Le Corbusier, *The Athens Charter*, przeł. A. Eardley, New York 1973, s. 63-64.

⁴³ Н.С. Кузьмин, *Проблема Научной...*, karta 14, recto.

jonym na szeroką skalę projektem przebudowy społecznej, zakładała plastyczność materiału ludzkiego i miała stać się prawdziwym powołaniem radzieckiego architekta. Każę to wątpić w zapewnienia architekta o jedynie technicznym charakterze zaproponowanego harmonogramu.

Schemat procesów życiowych miał mieć bezpośrednie przełożenie na rozplanowanie pomieszczeń kompleksu. Na jego podstawie architekt tworzył tzw. grafik dynamicznego powiązania elementów budynku, czyli jego pomieszczeń (ros. график динамической связи)⁴⁴. Nazwa ta również nie jest bez znaczenia – odwołuje się ona z jednej strony do zmienności, energii, ruchu, płynności, z drugiej zaś strony do uporządkowania, związku, łączności, spoistości. Ujęte w formie grafiku „dynamiczne powiązanie” sugeruje ujarzmianie codzienności przez uzbrojonego w naukę architekta. Codzienne praktyki życiowe, ze swej natury spontaniczne, automatyczne, oczywiste, rytualizowane i bezrefleksyjnie replikowane, Kuźmin chciał objąć doskonałością swego racjonalnego założenia. Nie tylko praca w fabryce, ale i takie czynności jak sen, gimnastyka czy posiłki miały opierać się na planie wyznaczonym za pomocą taylorowskiego chronometrażu, zapewniając racjonalne i wydajne wykorzystanie czasu. Na wzór systemu fabryki o harmonijne funkcjonowanie wspólnoty powinno zadbać centrum koordynacyjne – życie domu reguluje wybierana przez mieszkańców Rada Komuny⁴⁵ kierująca życiem mieszkańców za pomocą radiowęzła obwieszczającego pobudkę, obiad, sen itd.⁴⁶ Ale równocześnie sama struktura budynku – rozmieszczenie sypialni, łazienek, stołówki – zakładała ich określone użytkowanie, uniemożliwiając człowiekowi „samowolną” zmianę własnego codziennego planu. Trudno decydować samodzielnie o godzinie pobudki, jeśli o 6.15 przychodzi personel sprząający sypialnię, a śniadanie jest wydawane do 6.43...⁴⁷

W takiej perspektywie zaplanowanego w każdej minucie życia „dom” stawał się w rzeczy samej raczej „kombinatem mieszkaniowym”⁴⁸.

⁴⁴ *Ibidem*, karta 16.

⁴⁵ *Ibidem*, karta 16, verso.

⁴⁶ *Ibidem*, karta 16, recto.

⁴⁷ Siergiej Bałandin i Iwan Niewzgodin próbowali usprawiedliwiać zasadność „grafiku życia” specyfiką grupy, dla której był stworzony: górnicy pracowali brygadami, o konkretnej porze schodzili pod ziemię, musieli się trzymać kolektywnego planu. Zob. И. Невзгодин, *Музыка будущего — дипломный проект дома-коммуны Н.С. Кузьмина, „Проект Сибирь”* 2005, № 23, s. 55; С. Баландин, „Небезызвестный” и „хрестоматийный на десятилетия пример вопиющего искажения идеи” в дипломном проекте, [w:] Николай Кузьмин. *К 100-летию со дня рождения. Сборник статей и материалов* [recte: ред. С. Таранин], Москва 2005, s. 109-110.

⁴⁸ Chan-Magomiedow nazywa dom komunę Kuźmina właśnie projektem kombinatu mieszkaniowego (zob. С. Хан-Магомедов, *Архитектура советского авангарда*, т. 2: *Социальные проблемы*, Москва 2001, s. 132-137).

* * *

W Zamiatinowskim Państwie Jedynym Frederick Taylor jest jednym z niewielu docenianych myślicieli przeszłości:

Tak, ten Taylor był niewątpliwie największym geniuszem starożytności. Nie wpadł co prawda na pomysł, żeby swoją metodę rozszerzyć na całe życie ludzkie, na każdy krok, na okrągłą dobę – nie potrafił scałkować swojego systemu od godziny do 24 godzin. Mimo wszystko jednak – jak można było wypisywać całe biblioteki o jakimś tam Kancie – i prawie nie dostrzegać Taylora – tego proroka, który potrafił przewidzieć dziesięciowiekową przyszłość⁴⁹.

Elementem totalitaryzmu jest wkradanie się władzy do domu obywatela. Tak długo, jak próby stworzenia nowego człowieka dotyczyły jedynie robotnika, nie były prawdziwą antropologiczną rewolucją. Kultura radziecka na tym jednak nie poprzestała i „czerwony tayloryzm” zapukał także do prywatnych drzwi.

Bibliografia

- Adam B., *Czas społeczeństwa przemysłowego i władza*, przeł. D. Łucka, [w:] *Socjologia codzienności*, red. P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska, Kraków 2008.
- Eliade M., *Sacrum, mit, historia. Wybór esejów*, przeł. A. Tatarkiewicz, wyd. 3, Warszawa 1993.
- Gastiew A., *Poezja czynu robotniczego*, przeł. H. Krahelska, Warszawa 1921.
- Guriewicz A., *Kategorie kultury średniowiecznej*, przeł. J. Dancygier, Warszawa 1976.
- Katajew W., *Czasie, naprzód! Powieść-kronika*, przeł. W. Grodzieńska, S. Pollak, Warszawa 1955.
- Le Corbusier, *The Athens Charter*, przeł. A. Eardley, New York 1973.
- Le Goff J., *Czas kościoła i czas kupca*, [w:] *Czas w kulturze*, wyb., oprac. i wstęp A. Zajączkowski, Warszawa 1988.
- Martyniak Z., *Prekursorzy nauki organizacji i zarządzania*, Warszawa 1989.
- Przybył-Sadowska E., Sadowski J., Urbanek D., *Rosja. Przestrzeń, czas i znaki*, Kraków 2016.
- Roche D., *France in the Enlightenment*, przeł. A. Goldhammer, Cambridge–Massachusetts–London 1998.
- Sadowski J., *Rewolucja i kontrrewolucja obyczajów. Rodzina, prokreacja i przestrzeń życia w rosyjskim dyskursie utopijnym lat 20. i 30. XX wieku*, Łódź 2005.
- Sochor Z., *Soviet Taylorism Revisited*, „Soviet Studies” 1981, № 2, vol. XXXIII, <https://doi.org/10.1080/09668138108411354>.

⁴⁹ E. Zamiatin, *My*, przeł. A. Pomorski, Warszawa 1989, s. 13.

- Stites R., *Revolutionary Dreams. Utopian Vision and Experimental Life in the Russian Revolution*, New York–Oxford 1989.
- Szokalski J., *Poezja czasu próby*, [w:] *Historia literatury rosyjskiej XX wieku. Praca zbiorowa*, red. A. Drawicz, Warszawa 1997.
- Usher A.P., *A History of Mechanical Inventions*, New York 1988.
- Zamiatin E., *My*, przeł. A. Pomorski, Warszawa 1989.
- Баландин С., „Небезызвестный” и „хрестоматийный на десятилетия пример вопиющего искажения идеи” в дипломном проекте, [w:] Николай Кузьмин. К 100-летию со дня рождения. Сборник статей и материалов [recte: ред. С. Таранин], Москва 2005.
- Бахрах Н. et al., Алексей Капитонович Гастев и его „последнее художественное произведение”, [w:] А. Гастев, *Как надо работать. Практическое введение в науку организации труда*, Москва 1966.
- Гастев А., *Как надо работать. Практическое введение в науку организации труда*, Москва 1966.
- Гастев А., *Поэзия рабочего удара*, Москва 1964.
- Керженцев П.М., *Принципы организации. Избранные произведения*, Москва 1968.
- Керженцев П.М., *Творческий театр*, Москва 1923.
- Кузьмин Н.С., Дипломный проект „Дом-коммуна для Анжеро-Судженских горняков”, promotor К. Лыгин, Томск 1928-1929.
- Кузьмин Н.С., Проблема Научной организации быта, „Современная архитектура” 1930, № 3.
- Ленин В., „Научная” система выжимания пота, [w:] В. Ленин, *Полное собрание сочинений*, т. 23, wyd. 5, Москва 1973.
- Ленин В., Очередные задачи Советской власти, [w:] В. Ленин, *Полное собрание сочинений*, т. 36, Москва 1969.
- Ленин В., Система Тейлора — порабощение человека машиной, [w:] В. Ленин, *Полное собрание сочинений*, т. 24, Москва 1973.
- Невзгодин И., Музыка будущего — дипломный проект дома-коммуны Н.С. Кузьмина, „Проект Сибирь” 2005, № 23.
- Сталин И., Об основах ленинизма: лекции, читанные в Свердловском университете, [w:] И. Сталин, *Сочинения*, т. 6, Москва 1947.
- Фрейдин Е., Коммунальная утопия для анжеро-судженских шахтеров, „Проект Сибирь” 2005, № 23.
- Хан-Магомедов С., *Архитектура советского авангарда*, т. 2: Социальные проблемы, Москва 2001.
- Чеботарёва А.З., Советское официальное искусство как проявление преобладающего модуса времени, „Известия Самарского научного центра Российской академии наук” 2011, № 2-3.



II. 1



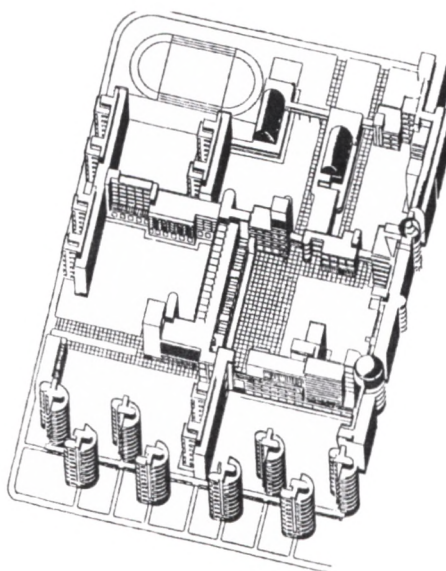
II. 2



II. 3



II. 4



II. 5

Ilustracje

II. 1: Okładka tomiku poezji A. Gastiewa z logotypem CIT. Źródło: <http://www.litmir.co/br/?b=241443>

II. 2: Человек — только с часами!, A. Rodczenko, W. Majakowski, lata 20. XX wieku

II. 3: Цени рабочую минуту!, J. Abezgus, 1964 r.

II. 4: Поезд из социализма в коммунизм, машинист – тов. Сталин, Paweł Sokołow-Skala, 1939 r.

- Il. 5: N. Kuźmin, dom komuna dla anżero-sudżeńskich górników – widok ogólny, aksonometria. Źródło: Н.С. Кузьмин, *Дипломный проект „Дом-коммуна для Анжеро-Судженских горняков”*, promotor К. Лыгин, Томск 1928-1929, kopia dokumentu, Muzeum Historii Architektury Syberii, № 2201, s. 2

Informacja o Autorce

Dr Kinga Nędza-Sikoniowska (Кинга Нендза-Сиконёвска) – kierownik grantu NCN: *Syberyjskie miasto radzieckie. Między projektem nowoczesnym a świadomością utopijną* realizowanego w Instytucie Rosji i Europy Wschodniej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

e-mail: ns.kinga@gmail.com

<https://orcid.org/0000-0003-2038-2619>